

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 182)
z dnia 6 lutego 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 182)

6 lutego 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Konrada Głębockiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2017) 686, 766, 782, 798, 799, 805, COM(2018) 4, 5, 7, 19, 27, 31 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2017) 815, COM (2018) 2, 3, 9, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 26, 35 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wymogów ostrożnościowych dla firm inwestycyjnych oraz zmieniającego rozporządzenia (UE) nr 575/2013, (UE) nr 600/2014 i (UE) nr 1093/2010 (COM(2017) 790 wersja ostateczna) oraz wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie nadzoru ostrożnościowego nad firmami inwestycyjnymi oraz zmieniającej dyrektywy 2013/36/UE i 2014/65/UE (COM(2017) 791 wersja ostateczna) i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz** i **Rafał Czarski** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Jolanta Adamiec** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2017) 686, 766, 782, 798, 799, 805, COM(2018) 4, 5, 7, 19, 27, 31 oraz w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem z art. 3 ust. 2 ustawy COM(2017) 815, COM (2018) 2, 3, 9, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 26 i 35. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych wyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wymogów ostrożnościowych dla firm inwestycyjnych oraz zmieniającego rozporządzenia (UE) nr 575/2013, (UE) nr 600/2014 i (UE) nr 1093/2010 (COM(2017) 790 wersja ostateczna) oraz wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie nadzoru ostrożnościowego nad firmami inwestycyjnymi oraz zmienia-

jącej dyrektywy 2013/36/UE i 2014/65/UE (COM(2017) 791 wersja ostateczna) i odnoszącego się do nich projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.

Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska. Państwa bardzo proszę o zajęcie już miejsc i o uwagę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu do wniosku dotyczącego rozporządzenia PE i Rady zmieniającego dyrektywę 2013/36 w sprawie wymogów ostrożnościowych dla firm inwestycyjnych oraz zmieniającego odpowiednie rozporządzenie w sprawie nadzoru ostrożnościowego nad firmami inwestycyjnymi oraz zmieniające dyrektywę 2013/36.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt, który tu widzimy, jest projektem, który jest wspierany przez polski rząd. Po kryzysie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której w ramach istotnej diagnozy, jaka została przedstawiona, dotyczącej źródeł kryzysu gospodarczego, Komisja Europejska, wiele krajów zdecydowało się przyjąć unię rynków kapitałowych jako rozwiązanie, które jest rozwiązaniem zwiększającym integrację rynków kapitałowych w UE. Jest to reakcja na nadmierne ryzyka związane z nadmierną siłą sektora bankowego i w konsekwencji słabością sektora finansowego, czyli instytucji finansowych, funduszy inwestycyjnych. Regulacje zwiększające znaczenie rynków kapitałowych były pewnego rodzaju konsekwencją tej diagnozy.

W tym przypadku mamy do czynienia z dyrektywą korygującą kierunek, który miał miejsce w odniesieniu do rynków kapitałowych, czyli wycofanie się z nadmiernej regulacji rynków kapitałowych, która miała miejsce w pierwszej fali pokryzysowych zmian regulacyjnych. Widać to było chociażby w tych projektach, które przeszły przez Komisję Finansów Publicznych, Wysoką Izbę.

Wiemy, że działalność firm inwestycyjnych w UE podlegała wcześniej i podlega obecnie tym samym regulacjom co działalność instytucji kredytowych. Przedmiotowe ramy prawne zapewniały właściwą identyfikację ryzyka bankowego, jednak nie odzwierciedlały w odpowiedni sposób specyfiki działalności inwestycyjnej. Mając na celu dopasowanie przepisów do charakteru rynku kapitałowego, Komisja Europejska przedstawiła wnioski dotyczące przedmiotowych rozporządzenia i dyrektywy, które mają regulować wymogi kapitałowe i nadzór ostrożnościowy nad firmami inwestycyjnymi.

Polski rząd popiera proponowane zmiany, postrzegając je jako krok w kierunku zwiększenia proporcjonalności i adekwatności ram prawnych mających zastosowanie do firm inwestycyjnych. Zasadniczą zmianą w stosunku do obowiązującego reżimu prawnego jest podział firm inwestycyjnych na trzy klasy, w zależności od zakresu, wielkości i działalności. Ma to na celu uwzględnienie dużego zróżnicowania podmiotów działających na rynkach kapitałowych UE, zarówno pod względem rodzaju, jak i skali wykonywanych czynności. Z uwagi na relatywnie ograniczoną skalę funkcjonowania polskiego rynku kapitałowego w porównaniu do rynków krajów Europy Zachodniej polski rząd ocenia te założenia pozytywnie, dostrzegając szansę na zmniejszenie kosztów działalności najmniejszych podmiotów, a także rozwój całego sektora funduszy inwestycyjnych w Polsce.

Proponowane zmiany dotyczą zasad obliczania wymogów kapitałowych oraz nadzoru. Należy te zmiany ocenić pozytywnie. Gwarantują lepsze odzwierciedlenie ryzyka, na jakie narażone są firmy inwestycyjne. Polski rząd dostrzega potrzebę dostosowania przedmiotowych przepisów w niektórych aspektach, takich jak definicyjny zakres stosowania regulacji. Rozważenia wymaga także proponowana częstotliwość raportowanej informacji, która powinna zapewnić możliwość skutecznego działania nadzoru. Doprecyzować również należy warunki dopuszczające możliwość czasowego obniżania wymogów w zakresie płynności, aby nie powodowało to zagrożenia dla ciągłości funkcjonowania firm inwestycyjnych. Tego rodzaju uwagi będziemy kierować w ramach prac nad aktami prawnymi podczas dyskusji właśnie nad tymi projektami na poziomie UE.

Podsumowując, rząd polski wspiera starania Komisji Europejskiej w zakresie obniżenia tej nadmiernej regulacji funduszy inwestycyjnych, firm inwestycyjnych, które są obecnie. Te zmiany idą w dobrym kierunku. Zwłaszcza w odniesieniu do najmniej-

szych funduszy inwestycyjnych te zmiany, bazujące na zasadzie proporcjonalności, wydają się szczególnie ważne. W porównaniu do funduszy inwestycyjnych działających na poziomie UE, polskie fundusze można zakwalifikować do średnich i małych. Z tego powodu ta regulacja w istotnym stopniu będzie oddziaływała na polskie fundusze inwestycyjne i pozytywnie oddziaływać na ich funkcjonowanie i rozwój. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Tomasz Głogowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, jeśli omawiać materię, której dotyczą te dokumenty, a więc rozporządzenie PE i Rady w sprawie wymogów ostrożnościowych dla firm inwestycyjnych oraz dyrektywę PE w sprawie nadzoru ostrożnościowego nad firmami inwestycyjnymi, to można by wyłonić dwa obszary. Pierwszy to pobudzenie konkurencji, polepszenie konkurencji wśród tych firm inwestycyjnych i polepszenie dostępu inwestorów. Z jednej strony – dostępu inwestorów do różnych instrumentów inwestycyjnych, do różnych sposobów inwestowania, z drugiej – utrzymanie skutecznych ram ostrożnościowych chroniących klienta.

Tak jak pan minister powiedział, zdiagnozowano, zapewne słusznie, jako główne źródło kryzysu sprzed kilkunastu lat właśnie m.in. skomplikowane instrumenty finansowe oferowane przez banki i instrumenty, które były obciążone dużym ryzykiem. Teraz UE uznaje, rząd polski popiera to stanowisko, że te regulacje, które w odpowiedzi na ten kryzys zostały wprowadzone, były, być może, zbyt daleko idące. Mówiąc kolokwialnie, są one troszeczkę poluzowywane w tych dokumentach. Z jednej strony służą one poprawieniu kondycji instytucji finansowych, ograniczeniem także nadmiernych kosztów dla tych instytucji, natomiast mam nadzieję, i tak to oceniam, że te rozwiązania nie zapominają o ochronie inwestorów, o ochronie tych, którzy zamierzają inwestować przy wykorzystaniu różnych skomplikowanych instrumentów finansowych.

Te dokumenty m.in. zakładają wprowadzenie obowiązku powołania organu wykonującego uprawnienia w zakresie nadzoru ostrożnościowego. To oczywiście może być organ funkcjonujący w danym kraju. W Polsce takim organem nasuwa się, że może być Komisja Nadzoru Finansowego. Natomiast w świetle stanowiska rządu można wywnioskować, że będzie powołany inny organ tego typu.

Chcę zapytać pana ministra, czy dobrze to interpretuję: Czy KNF będzie jednak wykonywał także nadzór ostrożnościowy, a przede wszystkim, czy to lekkie poluzowanie – posługując się kolokwialnym językiem – wymagań wobec firm inwestycyjnych nie narazi klientów na pewnego rodzaju ryzyko? Nie ma co ukrywać, że w konfrontacji banków z klientem klient jest zawsze w sytuacji trudnej. Możemy przywołać różne instrumenty jak np. opcje walutowe, które przed kilku laty doprowadziły do bankructwa wielu przedsiębiorstw polskich. Instrumenty, które, można z dużą pewnością powiedzieć, że zakładały ryzyko klienta i często były – są już takie wyroki sądów – oferowane klientom po to, by bank wyraźnie na tym zyskał.

Mam nadzieję, że uzasadnione stanowisko rządu popierające ten projekt zasługuje na poparcie... ale mam nadzieję, że zakłada ono, po dokładnej analizie, że to poluzowanie zaleceń i obostrzeń wobec firm inwestycyjnych brało pod uwagę, żeby jednak zmiana przepisów nie pogorszyła sytuacji klientów i aby instytucja nadzorująca finanse nadal miała narzędzia, by wychwytywać i ewentualnie zabraniać stosowania instrumentów finansowych obciążonych nadmiernym ryzykiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy są pytania, uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę. Czy pan minister zechciałby się odnieść do kwestii, które poruszył pan poseł sprawozdawca? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Dziękuję za opinię pana posła. Rzeczywiście jest tak, że następuje zmiana. Czy ona tak naprawdę jest poluzowaniem? Proszę zauważyć, że tych aspektów

związanych ze zmianami jest wiele. W dalszym ciągu obowiązują te zmiany, które zostały wprowadzone po kryzysie, o których mówił pan poseł, dotyczące tego, jakie instrumenty, jakie usługi są oferowane przez instytucje finansowe klientom. Tych zmian przepisy prawne nie regulują. Nie dokonują zmian, które byłyby niepotrzebne. To znaczy, w dalszym ciągu klient jest chroniony. Kwestie związane z oferowaniem bardzo skomplikowanych instrumentów finansowych pozostają bez zmian.

W przypadku tego projektu mówimy tylko i wyłącznie o dostosowaniu wymogów kapitałowych, które dotyczyłyby podmiotów z rynku kapitałowego. Bazując na założeniu, że największe instytucje rynku kapitałowego, których rozmiar jest powyżej 30 mld euro, to są te, które mają jakąś istotną, można powiedzieć, systemową istotność w sensie oddziaływania potencjalnego bankructwa na rynek kapitałowy, to te podmioty w dalszym ciągu podlegają tym wymogom kapitałowym, a projekt zakłada, że mniejsze, których rozmiar, tzw. istotność systemowa, czyli efekt bankructwa, kłopotów finansowych już nie byłby tak istotny, to tutaj wymogi kapitałowe są już zdjęte z tych instytucji finansowych, funduszy inwestycyjnych. To jest właśnie ten krok, który zakłada proporcjonalność. Duże w dalszym ciągu podlegają regulacjom, średnie i mniejsze już nie.

Z punktu widzenia polskich funduszy, których rozmiar jest na pewno mniejszy niż 30 mld euro – przypominam, że to jest ponad 120 mld zł – to tak naprawdę żaden polski fundusz nie przekracza tego progu, w związku z tym projekt ograniczenia wymogów kapitałowych w tym przypadku pozytywnie oddziaływałby na fundusze inwestycyjne, ale w dalszym ciągu wszystkie zabezpieczenia interesów, o których mówił pan poseł, czyli to, jak informowani są klienci, jakie są ograniczenia związane z oferowaniem bardzo skomplikowanych instrumentów finansowych klientom, jak klienci są chronieni, te wszystkie regulacje w dalszym ciągu obowiązują. Można powiedzieć, że klient powinien być bezpieczny.

Jeszcze było pytanie o urząd regulacyjny. Urzędem właściwym w odniesieniu do tego projektu jest w dalszym ciągu KNF i tutaj nie żadnej zmiany. KNF będzie instytucją, o której mowa w tej dyrektywie, jeśli chodzi o nadzór nad instytucjami finansowymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokumenty o sygnaturach COM(2017) 790 i COM(2017) 791, w obu przypadkach wersje ostateczne. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli do spraw bieżących. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się w tej sali o godz. 13:30. To jest wspólne posiedzenie z Komisją Obrony Narodowej. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.